

# Stanisław Korenik

---

## Proces rozwoju społeczno-ekonomicznego jednostek przestrzennych – wybrane zagadnienia

---

Ekonomiczne Problemy Usług nr 125, 237-248

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Korenik

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu  
Wydział Nauk Ekonomicznych  
e-mail: skorenik@wp.pl

## Proces rozwoju społeczno-ekonomicznego jednostek przestrzennych – wybrane zagadnienia

**Kody JEL:** F63, F65, H54, R12, R58

**Słowa kluczowe:** przestrzeń, rozwój społeczno-ekonomiczny, globalizacja, metropolizacja, infrastruktura, montaż finansowy

**Streszczenie.** Współczesny rozwój jednostek przestrzennych jest nacechowany wieloma zjawiskami. W najnowszych teoriach zwraca się uwagę na wzrost znaczenia zasobów endogenicznych. Procesy globalizacji przynoszą wzrost znaczenia metropolii. W gospodarce polskiej wszystkie szczeble samorządu terytorialnego starają się stymulować swój rozwój m.in. poprzez rozbudowę infrastruktury. Problemem jest skromność środków finansowych. Dotychczas środki pochodzące z funduszy unijnych odegrały w tym procesie istotną rolę. Przyszłość jednak będzie wymagała od decydentów jednostek przestrzennych wypracowania nowych postaw wobec procesów rozwoju.

### Wprowadzenie

Podstawowymi formami warunkującymi działalność człowieka są czas i przestrzeń. O ile czas jest elementem stałym w życiu człowieka, o tyle przestrzeń jest kategorią zróżnicowaną i w znacznym stopniu determinującą działalność gospodarczą. Samo pojęcie przestrzeni jest często niejednoznaczne, różnie definiowane w różnych naukach czy dziedzinach życia człowieka (Miszczak, Przybyła, 2008). Analizując opracowania poświęcone temu zagadnieniu, należy z całą mocą podkreślić, że pojęciu przestrzeni przypisywana jest interpretacja daleko wychodząca poza intuicyjne określenie przestrzeni fizycznej. Z punktu widzenia ekonomii można przyjąć, że jest ona rezultatem pracy i podziału pracy, równocześnie będąc obiektywizacją tego, co społeczne, a w konsekwencji tego, co duchowe. Oznacza to, iż także za sposobem wytwarzania w przestrzeni kryją

się systemy wartości. Skutkuje to tym, że określona przestrzeń może mieć dla różnych społeczności różne wartości (Sieracka-Nowakowska, 2011, s. 57). Co jest związane z tym, że każda grupa społeczna, jak podkreśla Wallis, użytkuje i kształtuje przestrzeń na trzy sposoby (Wallis, 1990, s. 24):

- nadając jej określone kształty,
- tym stworzonym kształtom przypisując określone funkcje i wartości,
- przyjmując adekwatne formy zachowań i postaw do ukształtowanych ram przestrzennych.

W świetle tego można stwierdzić, że ostateczny stan i forma przestrzeni jest zawsze wypadkową oddziaływania czterech czynników, takich jak (Gaczek, 2003, s. 72):

- środowisko naturalne,
- poziom rozwoju techniki i technologii,
- system wartości i kategorie kultury,
- podmioty (aktorzy) kształtujące przestrzeń.

Same formy przestrzennego zagospodarowania określane są jako obszary o określonym przeznaczeniu i funkcjach wraz z występującym tam wyposażeniem materialnym (uzbrojeniem) oraz zlokalizowanymi urządzeniami. W ramach tych form występuje przestrzeń produkcji, konsumpcji, wymiany i symboliki.

Celem artykułu jest wskazanie na nowe ujęcia teoretyczne podejmujące próbę wyjaśnienia zjawiska rozwoju współczesnych jednostek przestrzennych oraz znaczenia procesów globalizacji i metropolizacji. Dodatkowo podjęta jest próba wskazania podstawowych problemów rozwojowych stojących przed polskimi jednostkami samorządu terytorialnego w wybranych wymiarach i skalach.

## 1. Rozwój jednostek przestrzennych, ujęcie teoretyczne

Procesy społeczno-gospodarcze zachodzące w przestrzeni mają zawsze wielowymiarowy charakter, a przy tym występują zawsze w określonych punktach tej przestrzeni. Dlatego w najnowszych teoriach rozwoju zwraca się uwagę na określone zasoby lokalne, tj. o charakterze endogenicznym. W takim podejściu zawarta jest idea traktowania wszystkich zasobów lokalnych o charakterze specyficznym w sposób tak samo ważny. Nieporozumieniem jest przypisywanie konkretnym ich wymiarom dominującego znaczenia, np. bardzo często podnoszenie problematyki ekologicznej. Takie podejście nie służy prawidłowej realizacji procesu rozwoju, a wręcz w wielu sytuacjach tworzy barierę, a nawet prowadzi do konfliktów, co uwidacznia się na licznych obszarach naszego kraju. Ponieważ poszczególne zasoby są w sposób niejednorodnie rozmieszczone w przestrzeni, a dodatkowo ich wykorzystywanie odbywa się w różnym stopniu oraz z różną intensywnością, wywołuje to problem nierównomiernego rozłożenia kształtowania się zjawisk rozwojowych w przestrzeni, co określane jest mianem polaryzacji. Jednym z istotniejszych nurtów zajmujących się współcześnie badaniem przyczyn nierównomiernego rozwoju

poszczególnych obszarów jest nowa geografia ekonomiczna (NEG). Za jej prekursora uznaje się P. Krugmana. Głównym odkryciem modeli rdzenia i peryferii (CP) powstałych w ramach NEG było stwierdzenie, iż regiony o większym rynku wewnętrznym mają relatywnie większy sektor przetwórstwa przemysłowego (niż mogłoby to wynikać z wielkości ich rynku). Istniejące powiązania popytowo-podażowe powodują bowiem, że koncentracja aktywności gospodarczej w ramach jednego obszaru jest opłacalna zarówno dla działających tam przedsiębiorstw, jak i pracobiorców (Korenik, Miszczak, 2011, s. 11–17). Korzyści dla firm wynikają z lepszego dostępu do większego rynku zbytu lub tańszych półproduktów. Natomiast robotnicy w sytuacji zwiększonego popytu na pracę mogą wynegocjować wyższe realne wynagrodzenia (Krugman, Veenables, 1996, s. 959–967).

Równocześnie jednak istotny wpływ na kształtowanie się rozwoju w jednostkach przestrzennych mają koszty handlu. W zależności od ich wysokości mogą one bowiem stymulować bądź też czynić nieopłacalnym proces przestrzennej koncentracji aktywności gospodarczej. W sytuacji, gdy koszty wymiany są wysokie, koncentracja produkcji jest nieopłacalna i firmy są równomiernie rozmieszczone w przestrzeni. Jednak spadek tychże kosztów powoduje, że po przekroczeniu pewnego punktu następuje rozpoczęcie procesu koncentracji (aglomeryzacji). Wtedy to faworyzuje się większe i lepiej rozwinięte konkretne lokalizacje jako miejsce dokonywania inwestycji. Idąc dalej, dalszy spadek kosztów wymiany i rosnące koszty siły roboczej w obszarach, w których nastąpił proces koncentracji aktywności gospodarczej, może doprowadzić do odwrotnej sytuacji, w której po przekroczeniu kolejnego punktu krytycznego dojdzie do redyspersji, a zatem część firm w poszukiwaniu tańszej siły roboczej zdecyduje się na przeniesienie produkcji do jednostek przestrzennych słabiej gospodarczo rozwiniętych.

Analogiczną analizę można rozszerzyć na większą liczbę lokalizacji, a także równie dobrze można ją zastosować do sektora usług. Jest to o tyle ważne, że jego udział w wytwarzaniu produktu krajowego brutto krajów wysoko rozwiniętych jest dominujący, co sprawia, że wpływ ewentualnego procesu aglomeryzacji w tym sektorze na poziom rozwoju danej jednostki byłby dużo większy niż w przypadku przetwórstwa przemysłowego.

Szczególnie istotne jest zwrócenie uwagi na zależność, jaka występuje między procesem aglomeryzacji, prowadzącym do wzrostu zróżnicowania w poziomie dochodu, a poziomem rozwoju gospodarczego danego obszaru. Opracowania teoretyczne łączące nową ekonomię geograficzną z endogenicznymi modelami wzrostu pokazują, że bezpośrednią konsekwencją koncentracji aktywności gospodarczej w konkretnych jednostkach przestrzennych danego kraju powinno być przyspieszenie ich stopy wzrostu. Prowadzi to do narastania zróżnicowania pomiędzy poszczególnymi obszarami, zarówno w poziomie produkcji *per capita*, jak i realnych wynagrodzeń, zarazem wpływając korzystnie na tempo wzrostu całej gospodarki narodowej.

W tym procesie ważne staje się oddziaływanie na jego przebieg w taki sposób, aby zapobiegać nadmiernym dysproporcjom, czyli dążyć do zjawiska konwergencji realnej. Jaką politykę powinny przyjąć władze publiczne? Czy ma to być postawa nacechowana

szeroką interwencją, kształtowaniem wszystkich dziedzin życia, czy też usuwania głównych barier, a pozostawienia procesów rozwoju wpływowi mechanizmów rynkowych. W dotychczasowej praktyce obserwujemy postawę władz publicznych wykorzystującą bardzo szeroko narzędzia interwencjonizmu. Po upływie przeszło pół wieku wykorzystywania tych instrumentów przez UE warto zadać pytanie, czy wyrównywanie procesów rozwojowych w przestrzeni jest w ogóle możliwe? Dotychczasowa praktyka wskazuje na wyraźne ukształtowanie się zjawiska rozwoju nierównomiernego w przestrzeni europejskiej, gdzie aktywność gospodarcza o charakterze ultranowoczesnym koncentruje się w tzw. lokomotywach rozwoju, a więc nielicznych jednostkach przestrzennych, które w praktyce decydują o kierunkach rozwoju całej gospodarki wspólnoty. W ostatnich latach mamy do czynienia z niespotykanym dotąd w historii dynamizmem (zmiennością) procesów gospodarczych, ale również, co bardzo istotne, z nowymi, dotychczas nieznanymi zjawiskami, występującymi w różnych dziedzinach życia człowieka, które zwiększają niepewność działania. Zmiany te są spowodowane kumulowaniem się procesu globalizacji i nakładaniem się na niego wzrostu znaczenia tzw. sektora IV, który jest podstawą tworzenia gospodarki opartej na wiedzy (GOW) w krajach najwyżej rozwiniętych (Korenik, 2007, s. 365). Państwa, których ten proces dotyczy, określa się mianem „klubu konwergencji” i przyjmuje się, że obejmuje on członków OECD (Baumol, Nelson, Wolf, 1994). W efekcie daje się zaobserwować wzrost dysproporcji w poziomach PKB *per capita*. Dzieje się tak pomimo faktu, że kraje mniej rozwinięte osiągają w długim okresie wyższe tempo wzrostu gospodarczego. Jednakże z drugiej strony wśród krajów wysoko rozwiniętych można zaobserwować powolną, ale narastającą konwergencję, rozumianą jako wyrównywanie się poziomów dochodu na mieszkańca (Baumol i in. 1994, s. 14).

Dotychczasowe rozważania pozwalają stwierdzić, że mimo szerokiej interwencji i stworzenia nowych podmiotów oddziałujących na procesy rozwoju w przestrzeni – problemów do rozstrzygnięcia nie ubywa, ale wręcz przybywa. Należy oczekiwać, że postępujące procesy przestrzennej koncentracji aktywności gospodarczej będzie pogłębiać zróżnicowanie dochodów występujące w gospodarce narodowej, jednocześnie pozytywnie wpływając na stopę wzrostu gospodarczego.

Wydaje się, że istotną kwestią jest nie tylko kształtowanie zmian ilościowych, ale coraz bardziej wzrastające znaczenie zmian jakościowych. Dlatego w XXI wieku kryształizuje się nowa koncepcja rozwoju przestrzennego nakierowana na jakość. To właśnie jakość staje się elementem, który wysuwa się na plan pierwszy w procesie upodmiotowienia społeczności lokalnych w ramach ewolucji i wzmacniania demokracji europejskiej. Te właśnie zmiany w sposób bezpośredni prowadzą do zasadniczej przebudowy funkcjonowania układu przestrzennego. Należy mieć na uwadze, że szczególnie nowe technologie, które niosą za sobą zmiany jakościowe, wywołują olbrzymie problemy w funkcjonowaniu wielu układów lokalnych, co przekłada się na poziom życia ludzi. Zmiany te, wydające się nieuniknione, wywołują rozwarstwienie (polaryzację) społeczne, prowadząc wręcz do wykluczenia części grupy ludzi. W efekcie przekształcenia te (a przede wszystkim ich wymiar jakościowy) mimo negatywnego oddziaływania stają się we współczesnym

procesie gospodarowania podstawą rozwoju. Jest to zarówno podkreślane w teoretycznych koncepcjach rozwoju przestrzennego, jak też coraz bardziej widoczne w praktyce. Wydaje się, że taki proces będzie ulegał zintensyfikowaniu, stąd w świetle problemów o charakterze społecznym, które temu towarzyszą, pojawiają się nowe wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej, a przede wszystkim gospodarki przestrzennej.

W kontekście powyższych spostrzeżeń należy zastanowić się nad problemem określenia nowych wyzwań stojących przed rozwojem przestrzennym na progu XXI wieku. W warunkach globalizacji i kształtowania się nowej gospodarki, intensyfikacji, ale też gwałtownego wzrostu procesów gospodarczych wywołanych informatyzacją, nasiliła się niepewność we wszystkich dziedzinach życia, co skutkuje dużą niestabilnością układów gospodarczych. Takie kształtowanie się tych procesów paradoksalnie sprzyja temu, że niektóre układy przestrzenne będą się dalej umacniać gospodarczo, a niektóre (jeśli nie wykształciły własnych mechanizmów obronnych, opartych przede wszystkim na endogenicznym potencjale) będą przeżywały problemy, które są wynikiem coraz większego uzależniania się od turbulentnego otoczenia. W takiej sytuacji rozwój przestrzenny nabiera charakteru ciągłych zmian o charakterze jakościowym. Zmiany te stanowią podstawę rozwoju, przy czym w mniejszych układach przestrzennych nie powinny mieć charakteru skokowego, ale raczej ewolucyjny, ponieważ wraz z przechodzeniem przez poszczególne etapy rozwoju społeczność lokalna nie tylko nabywa określoną wiedzę, ale także kumuluje doświadczenie (wzrasta kapitał społeczny). W takich uwarunkowaniach szczególna rola spoczywa na podmiotach odpowiedzialnych za prowadzenie polityki lokalnej czy regionalnej, bowiem powinny one koncentrować się na wzmacnianiu wewnętrznych, często bardzo unikatowych zasobów, które w dłuższej perspektywie będą stanowiły podstawę rozwoju jednostek przestrzennych. Takie podejście widoczne jest także w teorii, gdzie eksponuje się przejście od klasycznych koncepcji rozwoju, np. bazy ekonomicznej (gdzie podstawą rozwoju jest m.in. produkcja i sprzedaż towarów na zewnętrznych rynkach), do koncepcji wzrostu endogenicznego. Modele te próbują wyeliminować podstawową słabość wszystkich modeli neoklasycznych, jaką jest brak wyjaśnienia zjawiska stałego wzrostu produktu na zatrudnionego. Jest ono tam wyznaczone przez zmienną egzogeniczną niewyjaśnianą w modelu, czyli tempo wzrostu postępu technicznego. Nowe podejście włącza do modelu postęp techniczny, który traktowany jest jako zmienna objaśniana. Tym samym zastosowanie znajduje tu endogenizacja wzrostu gospodarczego. Jednocześnie modele te oferują opis czynników determinujących tworzenie nowych technologii, tzn. dodatkowo są wzbogacane o nowe elementy, np. dyfuzję technologii, przepływ kapitału, migracje siły roboczej itd. Kolejną istotną zmianą w stosunku do modeli neoklasycznych jest odrzucenie założenia o pełnej dostępności technologii dla wszystkich jednostek przestrzennych. Zmiany w poziomie technologii uzależnione są tu od nakładów na działalność badawczo-rozwojową. W modelach tych kształt funkcji produkcji w efekcie jest uzależniony od wiedzy. Oznacza to, że środki skierowane do sektora badawczo-rozwojowego mogą się charakteryzować rosnącymi, malejącymi lub stałymi przychodami względem skali. Niewątpliwie pierwotną a zarazem

najistotniejszą kategorią, która w tych modelach odgrywa podstawową rolę, jest wiedza. W zasadzie chodzi o jej nabywanie, gromadzenie i przede wszystkim wykorzystanie w praktyce. Wiedza stając się obecnie jednym z istotniejszych czynników działalności gospodarczej, dokonuje przewartościowania pozostałych, co w konsekwencji prowadzi do ich rekombinacji u ujęciu szumpeterowskim. Równocześnie, jak to uzasadnia Toffler, jest ona uniwersalnym substytutem wszystkich innych czynników produkcji (przede wszystkim zasobów materiałowych i transportowych) (Toffler, Toffler, 1996, s. 40). Tworzenie i kumulowanie wiedzy jest współcześnie dominującym determinantem (gwarantem) długookresowego rozwoju. Przy czym zdolność nabywania wiedzy (uczenia się) oraz wykorzystywania, czyli zarządzania własnym samorozwojem staje się podstawową zdolnością decydującą o sukcesie czy też porażce. Z ekonomicznego punktu widzenia jest ona ważnym elementem infrastruktury gospodarczej i procesów rynkowych, przy czym jest ona dobrem publicznym materializującym się w artefaktach i realizującym się w wykształceniu poszczególnych osób (Domański, 2004, s. 264). W takim ujęciu szczególnie trudne jest, aby umiejętnie rozpoznać takie zasoby lokalne (a następnie wzmacniać je), które będą stanowiły podstawę rozwoju.

W kontekście powyższych rozważań można zauważyć, że w najnowszych trendach z zakresu rozwoju przestrzennego zwraca się coraz większą uwagę na stronę jakościową tego procesu. Występujące czynniki rozwoju, często uznawane za tradycyjne, nabierają nowego wymiaru.

## 2. Globalizacja i metropolizacja przestrzeni

Pojawienie się (jak wspomniano powyżej) czwartego czynnika produkcji, tj. wiedzy, skutkuje asymetrią informacji w transakcjach gospodarczych. Decyduje o tym nie tylko wyposażenie techniczne, infrastruktura czy zasoby kapitałowe, ale też umiejętność i wiedza, jak je najefektywniej wykorzystać. W takiej sytuacji wzrasta w sposób nieuzasadniony (w stosunku do ich wielkości) pozycja dużych korporacji międzynarodowych, które w sposób bardzo efektywny i utylitarny potrafią wykorzystać swoje atuty. W efekcie, za A. Jewtuchowicz, można stwierdzić, że „globalizacja jako przede wszystkim zjawisko ekonomiczne (...) oparte jest na korporacjach transnarodowych, które dokonują tworzenia ogólnoświatowego systemu, wiążącego i uzależniającego od siebie gospodarki poszczególnych państw” (Jewtuchowicz, 2005, s. 12). Jedną z przyczyn jest umiędzynarodowianie zarządzania w firmach prywatnych, w zasadzie chodzi tu o tworzenie się olbrzymich ponadnarodowych korporacji nastawionych wyłącznie na realizację partykularnych interesów.

Globalizacja jako proces ma charakter selektywny, tzn. dokonuje się z różnym natężeniem w różnych punktach przestrzeni. Obszary, które mają odpowiednie zasoby wiedzy oraz kapitału, w tym kapitału ludzkiego o najwyższych kwalifikacjach, stają się liderami w tym procesie oraz miejscem gdzie tworzone są innowacje (Miszczak, 2010, s. 52–60).

W efekcie innowacje, które są absorbowane w całej gospodarce światowej, praktycznie wytwarzane są w niewielkiej liczbie ściśle domkniętych układów lokalnych (Gorzelać, Jałowicki, 2000, s. 9). Przy czym należy pamiętać, że według badań przeprowadzonych w krajach wysoko rozwiniętych innowacje przyczyniają się w 80% do wzrostu efektywności i produktywności, a z kolei wzrost efektywności stanowi 80% wzrostu ogólnego poziomu produktu krajowego (Gaczek, Gulczyński, Komorowski, Romanowski, 2002, s. 10).

Z drugiej strony jednostki przestrzenne o braku tych czynników albo ich niedostatku zaczynają tracić kontakt z obszarami przodującymi, stając się tylko odbiorcą produktów i usług; o ile w ramach postępującej elastyczności struktur przestrzennych (Kuciński, Kudłacz, Markowski, Ziobrowski, 2002, s. 50) usługi i produkty podlegają globalizacji, o tyle ich wytwarzanie podlega ograniczeniu do ściśle wyznaczonych miejsc w przestrzeni. Przy czym obszary przodujące charakteryzują się lokalizacją na swoim terenie dużego, nowoczesnego ośrodka miejskiego, który tworzy wokół siebie obszar metropolitalny. W tych jednostkach przestrzennych zaczyna się kumulować działalność gospodarcza w powiązaniu z badaniami naukowymi oraz ultranowoczesnymi usługami. Szczególną rolę, wyjaśniającą te procesy, przypisuje się zjawisku metropolizacji, które jest wynikiem przekształceń postępujących w układach osadniczych pod wpływem globalizacji, w efekcie którego wzmacnia się znacznie pozycja właśnie wybranych dużych miast w gospodarce światowej. Sama metropolizacja polega na wykształcaniu się nowej struktury przestrzennej, która nie tylko kumuluje światowy potencjał, ale także zmienia dotychczasowe relacje między takim centrum a otoczeniem, czego ostatecznym efektem jest rozwój przestrzeni zurbanizowanej, przy czym należy pamiętać, że charakter tego zjawiska jest funkcjonalny, a nie morfologiczny (jak to ma miejsce w przypadku aglomeracji miejskiej) (Markowski, Marszał, 2006, s. 11). W świetle dotychczasowych rozważań uzasadnione jest stwierdzenie, iż obszary metropolitalne pełnią we współczesnej gospodarce funkcję bieguna wzrostu. Natomiast siła polaryzacji ośrodka metropolitalnego determinowana jest stopniem koncentracji potencjału demograficznego oraz usługowego i produkcyjnego, zaś zdolność otoczenia do poddawania się siłom polaryzacyjnym (absorpcji impulsów polaryzacyjnych) związana jest z kształtem struktury gospodarczej i poziomem zurbanizowania. W konsekwencji relacje zachodzące między obszarem metropolitalnym a jego otoczeniem, polegające na wzajemnym przejmowaniu charakterystycznych cech strukturalnych, przyczyniają się do tworzenia spójnego układu sieciowego (zob. szerzej: Mischczak, 2004). Proces ten określany jest mianem polaryzacji strukturalnej. Może ona być rozpatrywana w czterech zakresach:

- demograficznym,
- urbanizacyjnym (koncentracji przestrzennej ludności),
- struktury funkcjonalnej,
- rynku pracy.

Należy zdawać sobie sprawę, że bez względu na to, jak ostatecznie zdefiniujemy obszar metropolitalny, jest on jednym z podstawowych mechanizmów wyjaśniających i kreujących rozwój społeczno-gospodarczy w przestrzeni. Impulsy rozwojowe najpierw



pojawiają się w określonym punkcie w przestrzeni, a następnie poprzez zjawisko dyfuzji rozprzestrzeniają się na inne obszary.

### 3. Rozwój jednostek przestrzennych w Polsce

Odnosząc powyższe rozważania do jednostek przestrzennych w Polsce, tj. gmin, powiatów i województw, należy stwierdzić, że jedną z podstawowych barier rozwojowych nadal jest infrastruktura, nie tylko jej brak, ale także jej starzenie się, czyli niedostosowanie do wzrastających oczekiwań wysuwanych w stosunku do niej. Aby poszczególne jednostki przestrzenne mogły prawidłowo się rozwijać, muszą podejmować działania związane z realizacją unowocześniania i rozbudowy infrastruktury, polegające w praktyce na permanentnym dokonywaniu inwestycji infrastrukturalnych. Inwestycje te stanowią podstawę nie tylko polepszenia warunków życia mieszkańców, ale stanowią impuls do napływu inwestycji zewnętrznych. Wynika to z prostego spostrzeżenia, że szanse rozwojowe danego obszaru zależą od wszystkich inwestycji realizowanych na jego obszarze, nie tylko inwestycji dokonywanych przez jego władze. Jednak to właśnie inwestycje realizowane w zakresie infrastruktury stanowią podstawę do przyciągania bądź odpychania innych inwestycji. Gdyż rozwój innych inwestycji zależy w sposób bezpośredni od tego, co i kiedy zostanie dokonane w zakresie inwestycji infrastrukturalnych. Dobrze zaplanowane i przeprowadzone inwestycje infrastrukturalne wywołują nie tylko następne inwestycje, ale polepszają warunki funkcjonowania podmiotów działających już na danym obszarze. W tym momencie należy dodać spostrzeżenie, występujące w wielu analizach i raportach (już w 1997 roku w dokumencie *Instrumenty Polityki Rozwoju Regionalnego. Raport uzupełniający*), iż w warunkach Polski rozwój infrastruktury technicznej pozostanie jeszcze długo najważniejszym elementem polityki regionalnej.

Ważnym elementem w realizacji inwestycji infrastrukturalnych jest nie tylko ich programowalność, ale też zapewnienie środków finansowych. Mimo że dobrze przeprowadzone inwestycje stają się potencjalnym źródłem wzrostu przyszłych dochodów, to jednak w danym czasie ich finansowanie pozostaje w konflikcie z innymi wydatkami bieżącymi jednostki samorządu terytorialnego, w tym z konsumpcją. Jest to spowodowane tym, że taka inwestycja charakteryzuje się dużą kapitałochłonnością i długim okresem zwrotu wyłożonego kapitału. Przy skromności środków publicznych na wszystkich szczeblach jednostek samorządu terytorialnego niezbędne jest poszukiwanie dodatkowych środków. Obecnie coraz większą popularność zyskuje montaż finansowy. Montaż finansowy polega na pozyskiwaniu środków z kilku różnych źródeł w celu sfinansowania określonego przedsięwzięcia, przy czym środki te mogą być pozyskiwane zarówno od inwestorów, jak i z kredytu (w tym z emisji obligacji). Zaletami montażu finansowego z punktu widzenia danej jednostki są (Gończak-Kucharczyk, Herbat, Chmura, 1998, s. 55):

- możliwość przeprowadzenia znacznie większej liczby inwestycji za pomocą tych samych środków;
- rozłożenie ryzyka inwestycyjnego na większą liczbę zaangażowanych inwestorów;

- możliwość wykorzystania do celów inwestycyjnych drobnych i rozproszonych kapitałów (w tym niewielkich kapitałów osób fizycznych), które bez zgromadzenia ich razem nie zostałyby użyte na inwestycje;
- możliwość zmniejszenia udziału kredytu w finansowaniu niektórych inwestycji (często równoznaczna z potaniem inwestycji);
- możliwość skorzystania z kredytu do finansowania niektórych inwestycji (co byłoby niemożliwe, gdyby kredyt miał pokryć większość kosztów);
- możliwość nawiązania kontaktów i współpracy pomiędzy władzami JST a lokalnymi firmami i mieszkańcami.

W krajach, które stały się nowymi członkami Wspólnoty Europejskiej, uzupełnieniem środków finansowych były i są nadal środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej. Dużą rolę w dotychczas realizowanych inwestycjach infrastrukturalnych odgrywał fakt współfinansowania (części inwestycji) ze środków UE. Obecnie, tj. w okresie programowania 2014–2020, niezwykle istotne stają się wspólnotowe inicjatywy wykorzystujące instrumenty inżynierii finansowej, tj. JEREMIE, JESSICA oraz JASMINE, a także inicjatywa JASPERS oraz instrument finansujący ELENA.

Fakt dużego znaczenia inwestycji infrastrukturalnych w strukturze dotychczas realizowanej przez Unię Europejską pomocy finansowej wynika z przyjętych priorytetów, w których zakłada się, że infrastruktura o odpowiedniej jakości stanowi podstawę do trwałego rozwoju. Prowadząc rozważania na temat znaczenia inwestycji infrastrukturalnych w procesie integracji Unii Europejskiej, baczna uwagę należy zwracać na jednostki przestrzenne. Podstawowym elementem tej przestrzeni stają się jednostki otwarte o nowoczesnej infrastrukturze, czyli takie, które swój rozwój opierają na czynnikach endogenicznych, ale także są otwarte na współpracę z innymi jednostkami przestrzennymi, tworząc różnego rodzaju powiązania i relacje o charakterze horyzontalnym. Dlatego duże znaczenie w UE powinno się poświęcać procesowi upodmiotowienia społeczności lokalnych i regionalnych, opierając go równocześnie na innowacjach. Tylko w takich warunkach Europa (UE jako całość, jak i jej poszczególne obszary) będzie w stanie sprostać wzrastającej konkurencji w globalizującej się gospodarce światowej. Efektem pojawienia się i nasilenia procesu globalizacji jest stale postępujący międzynarodowy podział pracy, a towarzyszący temu postęp techniczny dokonał zmiany w kształtowaniu się gospodarki globalnej oraz zmiany paradygmatu rozwojowego (Miszczak, 2008, s. 216–223) związanego z przechodzeniem z gospodarki przemysłowej do gospodarki opartej na wiedzy (Olechnicka, 2000, s. 37).

## Podsumowanie

Reasumując powyższe rozważania, za A. Lisowskim można stwierdzić, że „przeźren jest właśnie tym aspektem świata lub rodzajem bytu, który w ujęciach teoretycznych i artystycznych dziś przeżywa zadziwiające metamorfozy, komplikuje się i wzbogaca o nowe wymiary, jednocześnie staje się pojemnikiem rzeczy indywidualnych i procesów, który coraz lepiej mieści w sobie ich wielość i różnorodność” (Lisowski, 2003, s. 9). Jak wskazują na to powyższe rozważania, procesy rozwojowe zachodzące we współczesnej przestrzeni nacechowane są dużym poziomem niepewności wynikającej z turbulencji otoczenia. Do zjawisk, które niewątpliwie odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu gospodarki w przekroju przestrzennym, należą globalizacja jak i metropolizacja. Oba te procesy w sposób istotny oddziałują na przekształcenia przestrzeni, weryfikując przy tym przyjęte modele gospodarcze w jednostkach przestrzennych. Szczególnie istotne jest to w realiach polskiej gospodarki, gdzie poziom rozwoju jak też pozycja samorządu terytorialnego są jeszcze nie do końca zadowalające. Dlatego należy podejmować działania, które pozwolą wypracować modele rozwoju jednostek przestrzennych znajdujące zastosowania we współczesnej tak nieprzewidywalnej gospodarce. Gdyż tworząca się w tych warunkach nowa struktura przestrzeni jest z jednej strony nową jakością, ale z drugiej charakteryzuje się nieciągłością. W takiej sytuacji należy oczekiwać, że zmiany w przestrzeni społeczno-ekonomicznej będą nas coraz bardziej zaskakiwać swą nieprzewidywalnością, z tych powodów z coraz większą uwagą należy je obserwować oraz starać się odpowiedzieć na pytanie, czy dana jednostka przestrzenna jest podatna na szybkie tempo zmian, czy też nie.

## Bibliografia

- Baumol, W.J., Nelson, R.R., Wolf, E.N. (1994). *Convergence of Productivity*. New York: Oxford University Press.
- Domański, R. (2004). *Geografia ekonomiczna, ujęcie dynamiczne*. Warszawa: PWN.
- Gaczek, W.M., Gulczyński, W., Komorowski, J., Romanowski, R. (2002). Projekt „Innowacyjna Wielkopolska”. Poznań: Materiały na warsztat grupy roboczej WG4, „Wzmacnianie słabiej rozwiniętych części regionu” (maszynopis powielony).
- Gaczek, W.M. (2003). *Zarządzanie w gospodarce przestrzennej*. Bydgoszcz–Poznań: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Gończak-Kucharczyk, E., Herbat, K., Chmura, K. (1998). *Jak władze lokalne mogą wspierać przedsiębiorczość*. Warszawa: FISE i PFWMiŚP.
- Gorzelał, G., Jałowiecki, J. (2000). Konkurencyjność regionów. *Studia Regionalnie i Lokalne*, 1 (1).
- Jewtuchowicz, A. (2005). *Terytorium i współczesne dylematy jego rozwoju*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Korenik, S. (2007). Kierunki zmian w przestrzeni społeczno-ekonomicznej na progu XXI wieku – wyzwania dla polityki przestrzennej. W: M. Klamut (red.), *Polityka ekonomiczna: współczesne wyzwania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Korenik, S., Miszczak, K. (2011). Region as a Fundamental Unit in Modern Spatial Economy. *Journal GEOSCAPE – Alternative Approaches to Middle–European Geography*, ISSN: 1802–1115, Vol. 6, Issue 1–2. Published by: Jan Evangelista Purkyně University, Ústí nad Labem, [w:] Czech Republic with a support of Department of Geography, UJEP and VY-CERRO UJEP.
- Krugman, P., Venables, A. (1996). Integration, specialization and adjustment. *European Economic Review*, 40, April.
- Kuciński, K., Kudłacz, T., Markowski, T., Ziobrowski, Z. (2002). *Zintegrowany rozwój aglomeracji a konkurencyjność polskiej przestrzeni*. Warszawa: Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Studia, tom CXI.
- Lisowski, A. (2003). *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych.
- Markowski, T., Marszał T. (2006). *Metropolie, obszary metropolitalne, metropolizacja, problemy i pojęcia podstawowe*. Warszawa: Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN.
- Miszczak, K. (2008). Charakterystyka współczesnego paradygmatu gospodarki przestrzennej. Wyd. Katedra Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, „Gospodarka przestrzenna XI” Biblioteka Regionalisty nr 8 (1/2008), red. S. Korenik i Z. Przybyła, Wrocław.
- Miszczak, K. (2004). Przestrzenne sieci gospodarcze a zmiany bazy ekonomicznej regionów (na przykładzie Polski). Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, rozprawa doktorska niepublikowana, Wrocław.
- Miszczak, K. (2010). *Rola klastrów w rozwoju innowacyjności i konkurencyjności polskich regionów*. W: Rozwój regionalny w Polsce w świetle wyzwań XXI wieku. *Studia KPZK PAN*, t. CXXXI, red. T. Kudłacz, Warszawa: Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN.
- Miszczak, K., Przybyła, Z. (2008). Nowe Paradygmaty Gospodarki Przestrzennej. Biuletyn, zeszyt nr 236, Warszawa: KPZK PAN.
- Olechnicka, A. (2000). Rozwój regionalny w warunkach gospodarki informacyjnej. *Studia Regionalnie i Lokalne*, 34 (4).
- Sieracka-Nowakowska, B. (2011). Transformacja przestrzenna Łodzi przemysłowej w procesie metropolizacji. *Studia KPZK*, t. CXXXIX. Warszawa: Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN.
- Toffler, A., Toffler, H. (1996). *Budowa nowej cywilizacji*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Wallis, A., (1990). *Socjologia przestrzeni*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.

## PROCESS OF SOCIAL AND ECONOMIC DEVELOPMENT OF SPATIAL UNITS – SELECTED ISSUES

**Keywords:** space, social and economic development, globalization, metropolization, infrastructure, financial engineering

**Summary.** Modern development of spatial units is characterized by a number of phenomena. In the latest theories the growing importance of endogenous resources is especially emphasized. The processes of globalization bring the increase of significance of the metropolises. In the Polish economy all levels of local government are trying to stimulate their development, among others, through the development of infrastructure. The problem is the modest financial means. So far, means from the EU funds have played an important role in this process. However, the future will require from the decision makers of spatial units to develop new attitudes towards development processes.

*Translated by Stanisław Korenik*

### Cytowanie

Korenik, S. (2016). Proces rozwoju społeczno-ekonomicznego jednostek przestrzennych – wybrane zagadnienia. *Ekonomiczne Problemy Usług*, 125, 237–248.